

# Jeśli nie olej, to co?



Październikowa pogoda ma coraz mniej wspólnego ze „złotą, polską jesienią”, a temperatury za oknem przypominają o rozpoczynającym się właśnie sezonie grzewczym. Wobec natłoku przeróżnych informacji na temat paliw warto przyjrzeć się szacunkom analityków i danym dotyczącym kształtowania się cen poszczególnych produktów.

## Co można kupić za 100 złotych?

Produkty opałowe oferowane na polskim rynku są różnorodne, a za każdym z nich przemawiają racje natury jakościowej, cenowej bądź ekologicznej. Wskazanie na jednoznaczny zwycięzcę w rankingu paliw jest zadaniem niełatwym. Wybór między ogrzewaniem olejowym, gazowym czy na pelet drzewny jest uzależniony od szeregu czynników – wśród których z pewnością ważne będą przewidywania cen na nadchodzące miesiące. Wykres 1. umieszczony obok ukazuje stosunek ceny produktów do wartości opałowej.

Warto pamiętać, że dane przedstawione na wykresie uwzględniają wybrane paliwa, a jego wymowa ma charakter jedynie ilustracyjny. Na wykresie nie umieszczono m. in. ogrzewania elektrycznego, jako znacząco droższego od pozostałych. Pominięto także węgiel kamienny czy koks, o parametrach zbliżonych czy skorelowanych z uwidocznionym na wykresie ekogroszkiem.

## Olej się waha, ale drożeje

Olej opałowy – kosztuje w tym roku więcej niż w 2009, jednakże daleko mu do rekordów sprzed dwóch lat. Na giełdzie nowojorskiej od początku 2009 systematycznie, choć z pewnymi wahaniami notuje kurs zwykły. Nie można chwilowo stwierdzić, czy najwyższe ceny, jakie notował na początku maja 2010, powtórzą się. Wzrost notowań tego paliwa na rynku amerykańskim – który wszakże jest jednym z wyznaczników globalnych trendów – w roku ubiegłym nastąpił w drugiej połowie września, zaś wyraźne zakończenie zwyżek i odbicie cen w dół miało miejsce w początkach grudnia. Sezonowość zmian cen oleju opałowego na rynku jest zjawiskiem naturalnym, toteż w tym roku, podobnie jak w ubiegłym, prawdopodobna jest podwyżka cen w ostatnich miesiącach, rozpoczęta nawet w trzecim kwartale. Warto także zwracać baczną uwagę na cenę oleju napędowego, z którą notowania cen oleju grzewczego opału są silnie skorelowane. Prognozy e-petrol.pl na rok 2010 sugerowały lekki wzrost cen oleju opałowego w połowie roku, oraz pewien spadek w ostatnich tygodniach. Obniżka, jaka może mieć miejsce na koniec roku i tak spowoduje, że koszt zakupu metra sześciennego będzie porównywalny z najwyższymi poziomami cenowymi roku 2009.

## Gaz też podrożeje przed zimą

Prognozy firmy doradczej e-petrol.pl dla gazu płynnego – propanu wskazują, że ostatnie miesiące roku nacechowane mogą być silnym zachwianiem równowagi popytu i podaży w sektorze gazowym, co może skutkować żywiołową podwyżką rzędu kilkunastu procent, po której na przełomie grudnia i stycznia 2010 może nastąpić odwrócenie trendu. Tym samym ogrzewanie z wykorzystaniem propanu

także narażone będzie na wzrost cen późną jesienią.

Co do ogrzewania gazem ziemnym podwyżki również pojawiają się w zapowiedziach dostawców i analityków rynku. Mówi się o możliwości kilkuprocentowego wzrostu cen. Podwyżkom może dodatkowo sprzyjać fakt, iż gaz nabywany jest w dolarach, a obecne zawirowania relacji tej waluty do złotówki utrudniają planowanie kosztów ogrzewania przez przeciętnego nabywcę tego rodzaju paliwa. Tegoroczna podwyżka, która miała miejsce latem, podbiła rachunki o ok. 4 proc.

### **Czarne złoto a złoty polski**

Węgiel kamienny, ekogroszek i inne produkty węglowe to liderzy w relacji ceny do wartości opałowej na polskim rynku, jednakże komunikaty, jakie w ostatnich tygodniach docierały na rynek mówiły o istotnym wzroście cen węgla dla celów energetycznych. Można przypuszczać, że nie przełoży się on wprost na ceny węgla używanego dla celów grzewczych, jednakże użytkownicy tego rodzaju paliwa muszą w najbliższym sezonie brać pod uwagę pewne przeszacowania wartości surowca. Nieoficjalnie wypowiedzi osób blisko związanych z wydobywaniem wskazują na możliwe wzrostowe zmiany cen. Nie ma już raczej nadziei na obniżkę podatku VAT dla węgla. Ponadto należy pamiętać, że wzrost cen węgla dla energetyki podwyższy stawki opłat za prąd, a tym samym stosunkowo kosztowne wykorzystanie elektryczności dla celów grzewczych może jeszcze podrożeć.

### **Niedoceniany pelet**

Granulat drzewny - pelet staje nieodmiennie na drugiej pozycji w rankingach opłacalności - po produktach węglowych - co można zobaczyć porównawczo na wykresie 1. Podobnie jednak jak w przypadku innych paliw, peletu także nie ominą tegoroczne podwyżki. Problemem, który często sygnalizuje się na rynku, jest stosunkowo duże zapotrzebowanie na niego ze strony odbiorców przemysłowych. Jednym z niepokojących zjawisk związanych z popularyzacją tego paliwa jest obniżanie się jakości granulatu u niektórych producentów, co może narażać użytkowników indywidualnych na wyższe koszty eksploatacyjne związane z ogrzewaniem. Ceny na rynku peletu są mocno zróżnicowane regionalnie, a dodatkowo zależne od jakości produktu - toteż dla ekonomicznego użytkowania tego gatunku opału należy poddać go uważnej i starannej ocenie. Dla bezpieczeństwa kupujących i ich instalacji grzewczych warto przypomnieć, że pelet drzewny jest paliwem, które otrzymuje certyfikaty stosowne do jakości produktu. Należy pamiętać, że certyfikaty mają określone terminy obowiązywania i powinny być aktualne. Sprzedawca posiadający taki dokument daje tym samym większą pewność nabycia produktu spełniającego wysokie normy jakości.

### **Która podwyżka najmniej zaboli?**

Na wykresie 2. (obok) zobrazowane są zmiany cen popularnych paliw grzewczych w Niemczech w ostatnich latach. Wykorzystany tu przypadek naszych zachodnich sąsiadów jest bardzo dobrą ilustracją trendów rynkowych paliw grzewczych. Uzasadnieniem może tu być przede wszystkim dłuższa obecność granulatu drzewnego na niemieckim rynku, a co za tym idzie - statystyki bardziej obrazowe i dające lepsze pojęcie o czasowej zmienności trendów. Na polskim rynku pelet jest ciągle paliwem nowym, podczas gdy na przykładzie niemieckim, gdzie statystyki prowadzone są dłużej, można zaobserwować korelację między najpopularniejszymi paliwami w ostatnich latach.

Widać m.in. korzystne wyniki peletu, dla którego skala podwyżek była relatywnie mała. Jedynie olej grzewczy okresowo konkurował przy pomocy ceny z paliwami ze źródeł odnawialnych. Oczywiście ogrzewanie nie jest związane jedynie z czynnikiem doraźnej opłacalności, ale także z charakterem

obiekty, jego możliwościami i przeznaczeniem, jednakże w sezonie niewątpliwych podwyżek, jakie czekają polski rynek, warto bacznie przyglądać się najwydajniejszym produktom. Wykres nie uwzględnił węgla – stosunkowo stabilnego cenowo (ma tu miejsce systematyczny wzrost ceny paliwa wysokiej jakości, przy jednoczesnym obniżeniu ceny na wyrób importowany ze Wschodu, o niskich parametrach), rozmaicie postrzeganego ze względów ekologicznych, a także tracącego popularność ze względu na specyficzny charakter jego magazynowania oraz spalania.

Olej opałowy okazał się w ostatnich latach paliwem wyjątkowo mocno podatnym na czynniki zewnętrzne i „potrafił” gwałtownie podrożeć, powodując ewidentny niepokój konsumentów. To z pewnością może stawiać go w gronie paliw wymagających odpowiedniego namysłu przed zastosowaniem – zwłaszcza mając na względzie możliwe stosunkowo wysokie ceny w ostatnich miesiącach roku.

Gaz ziemny jest z kolei paliwem obarczonym pewnym ryzykiem natury politycznej i – mimo entuzjazmu dla nowych koncepcji jego eksploatacji w Polsce, jak choćby słynne „łupki” – należy pamiętać, że nasz kraj jest stale uzależniony od dostawców zagranicznych. Ostatnie miesiące debat nad umowami międzynarodowymi o tematyce gazowej pokazują, że pewność i stabilność dostaw jest wyraźnie uzależniona od czynników pozaekonomicznych. Nowe rodzaje paliw grzewczych można właściwie uznać za pozbawione tego rodzaju ryzyka – wynika to ze specyfiki ich pozyskiwania i samowystarczalności naszego kraju w zakresie produkcji.

**Autor** Jakub Bogucki

**Źródło:** [www.biuroprasowe.pl](http://www.biuroprasowe.pl)